

Młodzi Polacy są za rozwodami u notariuszy

22 sierpnia 2024

Blisko 73% Polaków w wieku 18-35 lat pozytywnie ocenia zapowiadane rozwiązanie legislacyjne, pozwalające na uzyskanie rozwodu u notariusza, nad którym obecnie pracuje Ministerstwo Sprawiedliwości. Ponad 11% badanych jest do tego negatywnie nastawionych, a 16% nie ma jeszcze wyrobionej opinii w tej kwestii. Prawnicy komentujący te wyniki uznają ww. możliwość za atrakcyjną formę, zwłaszcza dla młodych ludzi. I przekonują, że rozwód notarialny przyspieszy procedury, a także ograniczy koszty emocjonalne i finansowe stron. Zastrzegają jednak, że warto wprowadzić także konieczność zastępstwa adwokackiego w celu potwierdzenia faktycznej woli obojga małżonków.



W czerwcu br. Ministerstwo Sprawiedliwości informowało, że trwają prace nad tym, by rozwiązanie małżeństwa poprzez rozwód było dokonywane przez notariuszy. Z przekazów medialnych wiadomo, że ta możliwość ma dotyczyć sytuacji, gdy chcą tego oboje małżonkowie i nie mają oni małoletnich dzieci. Zapytani o ocenę tego rozwiązania Polacy w wieku 18-35 lat, w

zdecydowanej większości je popierają – blisko 73%. Tak wynika z raportu pt. „Potyczki rozwodowe młodych Polaków”, opartego na ogólnopolskim sondażu. „Powszechnie wiadomo, że postępowania sądowe, w tym rozwodowe, trwają długo albo bardzo długo. Każdy pomysł na skrócenie ich jest przyjmowany z aprobatą, szczególnie wśród ludzi młodych. Niewątpliwie ww. rozwiązanie przyspieszy tzw. niesporne rozwody małżonków, którzy nie mają małoletnich dzieci” – stwierdza adwokat Aleksandra Kutyma, współpracująca z Centrum Praw Kobiet.

Z kolei w opinii Kamila Jury, prawnika i mediatora z Kancelarii Rozwodowej Nowy-Etap.pl (jednego ze współautorów ww. raportu), młodzi ludzie często dążą do szybkiego i bezproblemowego załatwiania tego typu spraw. Z tego powodu aż blisko 73% młodych osób popiera ww. pomysł. Zdaniem eksperta, zwolennicy tego rozwiązania myślą jak najbardziej słusznie, bo rozwód u notariusza to bardzo korzystna opcja, zwłaszcza w sprawach bez orzekania o winie i bez sporów. „Pełna instytucjonalizacja i formalizacja postępowań rozwodowych oraz postępująca niewydolność polskiego systemu sądownictwa sprawia, że postulowane są obecnie nowe rozwiązania legislacyjne, tj. umożliwienie przeprowadzenia rozwodu przed notariuszem. Taka rewolucyjna zmiana w prawie rodzinnym wydaje się być atrakcyjna dla różnych grup wiekowych” – mówi dr Małgorzata Eysymontt, adwokat i adiunkt na Wydziale Prawa w Warszawie Uniwersytetu SWPS. Jak podkreśla dr Eysymontt, młodzi ludzie zazwyczaj żyją bardzo dynamicznie i chcą mieć dostępne rozmaite możliwości. „To dotyczy także kwestii rozpadu związków małżeńskich, a w szczególności rozwodów, które są coraz bardziej powszechnym zjawiskiem w Polsce. Przeciętnie w każdej rodzinie ktoś się rozwiódł” – dodaje wykładowczyni Uniwersytetu SWPS.

Według raportu, częściej kobiety niż mężczyźni uznają ww. rozwiązanie za dobry pomysł. Ponadto oceniają je w ten sposób głównie osoby z miast liczących ponad 500 tys. mieszkańców. Najczęściej tak twierdzą Polacy z miesięcznymi dochodami netto

powyżej 9 tys. zł. Jak wyjaśnia Kamil Jura, kobiety najprawdopodobniej częściej popierają rozwody u notariusza, ponieważ zazwyczaj są bardziej zaangażowane w procesy rozwodowe i dążą do szybkiego oraz bezstresowego zakończenia spraw. „Osoby z wyższymi dochodami i z większych miast mogą preferować to rozwiązanie, ponieważ cenią sobie efektywność, prostotę oraz czas, który można zaoszczędzić dzięki tej procedurze. Mogą również lepiej rozumieć koszty związane z rozwodami i doceniać możliwość ich obniżenia poprzez szybszy proces notarialny” – analizuje ekspert z Kancelarii Nowy-Etap.pl.

Ponadto z raportu wynika, że ponad 11% ankietowanych negatywnie ocenia propozycję Ministerstwa Finansów. Mec. Aleksandra Kutyma uważa, że tak mogą być nastawione osoby, które są przeciwne rozwodom jako takim. Zapytana o ewentualne zastrzeżenia do ww. rozwiązania, ekspertka tłumaczy, że warto poszerzyć możliwość uzyskania rozwodu u notariusza o konieczność zastępstwa adwokackiego. To pozwoliłoby niejako potwierdzić, iż faktycznie istnieje wola rozwodu po obu stronach i nie jest ona wymuszona przez jedną z nich. „Rozwód notarialny usprawni procedury i nie należy obawiać się tego rozwiązania. Jednak byli partnerzy powinni wcześniej ustalić jego warunki i szczegóły u mediatora. To jedyne moje zastrzeżenie. Mediacja rozwodowa, podczas której ustala się w humanitarnych warunkach zasady rozstania, a następnie ma nastąpić wizyta u notariusza w celu formalnej finalizacji procesu rozwodowego, zapewne ograniczy nie tylko koszty, ale też zredukuje do minimum stres i skróci procedury” – zwraca uwagę prawnik Kamil Jura.

Raport pokazuje też, że mężczyźni częściej niż kobiety źle oceniają ww. rozwiązanie. Negatywnie podchodzą do niego przede wszystkim osoby ze wsi i z miejscowości liczących do 5 tys. mieszkańców. Najczęściej dotyczy to populacji z miesięcznym dochodem netto na poziomie 7000-8999 zł. „W mniejszych miejscowościach zazwyczaj częściej utrwalone są pewne

przekonania społeczne, także dotyczące rozwodów. Jako adwokat nie demonizowałabym jednak podawanych statystyk, ponieważ ich wyniki nie uwzględniają przedstawicieli wszystkich grup wiekowych. Należałoby także zweryfikować, czy wszystkie osoby ankietowane pozostawały w związkach małżeńskich i jakie były przyczyny, w tym osobiste doświadczenia, dla których udzieliły konkretnych odpowiedzi. Ta wiedza z pewnością byłaby pomocna” – wskazuje dr Eysymontt.

Natomiast 16% badanych młodych Polaków nie potrafi jeszcze ocenić ww. rozwiązania. „Przewiduję, że ten odsetek zmniejszy się, gdy pojawi się więcej szczegółów dotyczących zmian i terminu ich wdrożenia. Wiele niezdecydowanych osób może przychylniej spojrzeć na to rozwiązanie, gdy zrozumie, że uproszczona procedura rozwodowa pozwoli zaoszczędzić czas, a także koszty emocjonalne i finansowe” – podsumowuje prawnik Kamil Jura.

Autorstwo i źródło: MondayNews.pl

Zdjęcie: [pixel2013](#) (CC0)